

Sygn. akt I C 974/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2019 r. w G. sprawy z powództwa E. O. przeciwko (...) S.A. w G.

o zapłatę

- I. oddała powództwo;
- II. nie obciąża kosztami procesu powoda.

Sygn. akt I C 974/17

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W dniu 1 października 2013 r. pomiędzy E. O. a (...) S.A. z siedzibą w G. doszło do zawarcia umowy abonenckiej nr (...)_ (...). Jej przedmiotem było zobowiązanie operatora do świadczenia na rzecz abonenta usług radia i telewizji kablowej za pośrednictwem sieci. Tego samego dnia zawarto pomiędzy tymi samymi stronami umowę promocji ((...)) – na okres 1 września 2013 r. do 31 stycznia 2014 r. W ramach promocji abonament miesięczny wynosił za usługi radia i telewizji kablowej 40 zł, za usługę dostępu do internetu – 39 zł (oraz jednorazowe opłaty za przyłączenie: 39 zł i 10 zł).

W dniu 29 września 2014 r. pomiędzy w/w stronami został zawarty aneks nr (...) do umowy nr (...)_ (...) dotyczącego zmiany zakresu z pakietu podstawowego na Plan SuperBOX, z umową promocyjną (czas trwania promocji – 9.07.2014-31.03.2015). A. miesięczny SuperBOX wynosił 49 zł miesięcznie.

Przy zawarciu umów w październiku 2013 r. powód otrzymał dwa modemy i dekodery.

Dowód: umowy, k. 68-79

regulamin, k. 81-86

protokół przekazania, k. 80

W dniu 10 grudnia 2014 r. powód w trakcie rozmowy telefonicznej z przedstawicielem telefonicznej obsługi serwisowej pozwanego zgłaszał problem z dekodery, lecz w trakcie tej rozmowy na skutek zaleceń serwisanta powód ostatecznie stwierdził, że wszystko jest „w porządku”.

Dowód: nagranie, CD-R, k. 41

W trakcie rozmowy telefonicznej z serwisantem w dniu 28 sierpnia 2015 r. (dzwonił serwisant do powoda), powód odzywał się w sposób nieuprzejmy, pod koniec rozmowy używał wulgaryzmów, umówiono spotkanie z serwisantem.

Dowód: nagranie, CD-R, k. 41

W trakcie rozmowy telefonicznej z serwisantem w dniu 26 kwietnia 2016 r. powód informował, że kupił nowy telewizor i jest ciemny bardzo ciemny obraz, co nie występowało przy poprzednim telewizorze. Umówiono spotkanie.

Dowód: nagranie, k. CD-R, k. 41

W dniu 17 października 2016 r. powód zgłosił się osobiście wraz z modemami i dekodere w lokalnej placówce pozwanej spółki w K. i pracownicy pozwanego przedstawił pisemne oświadczenie z propozycją rozwiązania umowy za porozumieniem strony, a razie braku porozumienia – „odstąpienie od umowy”. Motywował to kłopotami technicznymi zgłaszanymi pozwanemu (związanymi z dekodere). Twierdził, że nikt się z nim nie kontaktował w umówionych terminach. Zdaniem powoda awaria dekodera uniemożliwiła uznanie, że pozwana wykonała swoje zobowiązanie. Proponował w ramach porozumienia stron rezygnację z wszelkich roszczeń finansowych pozwanego względem powoda. Pracownica odmówiła przyjęcia przyniesionego przez powoda sprzętu składając adnotację na „pokwitowaniu”. Powód oddał się ze sprzętem.

Dowód: zeznania powoda, k. 237

pismo powoda, 7

pokwitowanie, k. 8

Pozwany potraktował pismo pozwanego złożone w dniu 17 października 2016 r. jako wypowiedzenie umowy, która rozwiązała się z dniem 30 listopada 2016 r. Wystawił powodowi w okresie wypowiedzenia fakturę VAT za abonament październikowy (łącznie 122,64 zł) oraz listopadowy (120,99 zł). Powód ich nie opłacił, na skutek reklamacji te zobowiązania zostały anulowane (20 czerwca 2017 r.). Ponadto pozwany wystawił pozwanemu dwie noty obciążeniowe za brak zwrotu modemu internetowego (240 zł) i dekodera (240 zł) w styczniu 2017 r. Tych not powód również nie opłacił.

Dowód: faktury, k. 99-100

pismo pozwanego, k. 105

noty, k. 101-102

Następnie w lutym 2017 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty łącznie 722,54 zł (sumy m.in. nie uwzględniające późniejszych korekt wynikających z uznania reklamacji) zawierając na wezwaniu ostrzeżenie o przekazaniu niuregulowanych długów do Krajowego Rejestru Długów Biura (...) S.A. Na wniosek pozwanego taki wpis do Krajowego Rejestru Długów powoda rzeczywiście nastąpił, o czym został on powiadomiony pismem z dnia 27 kwietnia 2017 r. Wpis ten został usunięty na wniosek pozwanego w dniu 8 czerwca 2017 r. Następnie ponownie został tam wpisany (28 czerwca 2018 r. i ponownie usunięty 26 września 2018 r.).

Dowód: wezwanie, k. 11

powiadomienie, k. 12

informacja z Krajowego Rejestru Długów, k. 280

Powód zachowaniem pozwanego czuje się dotknięty, uznając wpis do Krajowego Rejestru Długów jako próbę przedstawienia go jako niewiarygodnego partnera w stosunkach cywilnoprawnych. Oferuje też wolę oddanie sprzętu pozwanego, ale nie ma zamiaru go dostarczyć do placówki pozwanego.

Dowód: zeznania powoda, k. 237

Ocena dowodów

Ustalenia faktycznie nie są w istotnym stopniu sporne. Przebieg zdarzeń jest zarówno utrwalony na piśmie (dokumenty prywatne złożone przez strony), jak też na nagraniach rozmów telefonicznych. Zeznania powodowa do tych ustaleń nie wnoszą istotnych odrębności i im nie przeczą. Zeznania świadka zawnioskowanego przez pozwanego nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, świadek J. D. omówił zasady windykacji w firmie pozwanego.

Przesłuchanie powoda w charakterze strony znamionowało ewidentne naruszenie procedury cywilnej (nie odebrano **przed** przesłuchaniem danych osobowych, nie pouczone w trybie art. 303 i 304 k.p.c.). Jednak strony nie zgłosiły zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. Można słusznie przypuszczać, że po odebraniu danych i pouczeniu powód zeznałby w sposób identyczny.

Kwalifikacja prawna

W tym miejscu należy zresumować charakter roszczeń ostatecznie zgłoszonych przez powoda:

1. roszczenie o ustalenie, że skierowanie przez pozwanego wpisu do Krajowego Rejestru Długów nie ma uzasadnienia (o ustalenie);
2. ustalenie, że kwota 722,54 zł w wezwaniu do zapłaty jest nienależna (o ustalenie);
3. usunięcie powoda z listy Krajowego Rejestru Długów (o nakazanie),
4. zasądzenie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych 20.000 zł (vide, k. 240)

Roszczenie **ad 3** wg stanu z chwili wyrokowania jest bezzasadne, gdyż wpis pozwanego w Krajowym Rejestrze Długów już nie figuruje (vide informacja z (...), k. 280). Sąd wyrokując bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.).

Roszczenia **ad 1 i 2** wymagają wspólnego omówienia, gdyż rzeczą do oceny w tym względzie jest przesądzenie, czy dług, na który powoływał się pozwany obciążał, czy też w rzeczywistości nie obciążał powoda. Z ustaleń faktycznych wynika, że dług istniał, choć w kwocie niższej (480 zł) – po uwzględnieniu reklamacji dotyczącej opłat abonamentowych po złożeniu wypowiedzenia umowy. Wskazana w pozwie kwota 722,54 zł była więc niepoprawna biorąc choćby pod uwagę wynik reklamacji.

Ciążący na powodzie obowiązek zwrotu mienia stanowiącego własność pozwanego po rozwiązaniu umowy stron, względnie zapłaty odszkodowania wynikającego z odmowy zwrotu tego mienia, nie budzi wątpliwości. Przywłaszczenie cudzego mienia może stanowić nawet czyn zabroniony (regulowane w zależności od wartości mienia – przepisami prawa karnego lub wykroczeniowego [do 500 zł]), choć oczywiście w niniejszym procesie sąd tego nie ustalał, poprzestając na konkluzji, że powód nie ma tytułu prawnego do posiadania i władania tym cudzym sprzętem. Niespornym jest bowiem, że powód nie zwrócił modemu i dekodera po rozwiązaniu umowy (tj. po dniu 30 listopada 2016 r.). Należy przypomnieć, że umowa stron mogła być rozwiązana przez abonenta na piśmie po upływie 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia na koniec miesiąca kalendarzowego (co wynika z § 10 ust. 2 Regulaminu usługi telewizji, k. 81-86, § 10 ust. 1 Regulaminu usługi internetu, k. 85v). Oferta wcześniejszego zwrotu (w dniu 17 października 2016 r. w (...) placówce pozwanego) nie ma znaczenia prawnego, gdyż **pozwany miał interes prawny w odmowie przyjęcia sprzętu** słusznie motywując to uniknięciem zarzutów o niedostarczenie zamówionej usługi w okresie wypowiedzenia (a więc dalszego okresu obowiązywania umowy aż do upływu wypowiedzenia z dniem 30 listopada 2016 r.). Można więc stwierdzić, że było to zachowanie standardowe, a nie – jak to postrzega powód – nieodpowiednie lub złośliwe. Roszczenie pozwanego przeciwko powodowi o zwrot tego sprzętu jeszcze wówczas w ogóle nie powstało (nie mówiąc już o tym, że nie było wymagalne i nie rozpoczął biegu żaden termin jego wykonania). Nie można więc tego elementu stanu faktycznego zakwalifikować jako tzw. „zwłoka” wierzyciela. Nie miał więc zastosowania przepis art. 486 k.c., gdyż pozwany miał uzasadniony powód, aby odmówić przyjęcia sprzętu w dniu 17 października 2016 r. Ponieważ zobowiązanie związane ze zwrotem sprzętu pozwanego ma związek z działalnością jego przedsiębiorstwa – miejscem zwrotu jest siedziba przedsiębiorstwa (w tym lokalna

placówka przedsiębiorstwa), co wynika z art. 454 § 2 k.c. Pisemna deklaracja możliwości odebrania sprzętu w miejscu pobytu powoda nie ma więc znaczenia prawnego.

Powód nie udowodnił w niniejszym procesie, że zachodziły przesłanki rozwiązania przez niego umowy bez wypowiedzenia, tj. brak dowodów w sposób wiarygodnie wskazujących, że z winy operatora nie otrzymywał zamówionych usług nieprzerwanie przez co najmniej 21 dni (por. § 10 ust. 4 obu Regulaminów). Sam w rozmowach telefonicznych przyznawał, że w ogóle nie zna się na zagadnieniach technicznych, problemy wystąpiły po kupnie nowego telewizora przez powoda. Uznanie w tej sytuacji, że pozwany zawinił byłoby rażącym naruszeniem oceny dowodów.

Jak wynika z powyższych uwag – potwierdzających istnienie długu obciążającego powoda względem pozwanego (choć w niższej wysokości) – nie można też stwierdzić, że wpis powoda do Krajowego Rejestru Długów nie miał podstawy prawnej. Wpis ten był dokonany w ramach obowiązujących przepisów o randze ustawowej. Zobowiązanie powoda wynosiło więcej niż 200 zł, wpis był poprzedzony wcześniejszym o ponad 1 miesiąc wezwaniem do dobrowolnej zapłaty, zobowiązanie było wymagalne od więcej niż 60 dni (por. art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, ze zm.).

Rozpoznając żądanie **ad 4** należy najpierw skonstatować, że już z powyższych rozważań wynika, że zachowanie pozwanego nie nosiło znamion bezprawności, a tylko takie mogą rodzić odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych (art. 24 § 1 k.c.). Co więcej, to z rejestracji rozmów telefonicznych z pracownikami pozwanego wynika, że to właśnie powód zachowywał się z sposób niekulturalny (w tym używanie słów powszechnie uznawanych za wulgaryzmy).

Mając powyższe na uwadze powództwo w całości podlegało oddaleniu: w odniesieniu do punktu żądania ad 1 – na mocy art. 189 k.p.c. a contrario, ad 2 – na mocy art. 189 k.p.c. a contrario, ad 3 – na mocy art. 354 § 1 k.c. a contrario, ad 4 – na mocy art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. a contrario (**punkt I.** sentencji wyroku).

Koszty

Nie obciążono kosztami procesu przegrywającego proces powoda na mocy art. 102 k.p.c., gdyż jest osobą w podeszłym wieku oraz – jak wynika z nagrań rozmów telefonicznych stanowiących „bezwplywowy” miernik spontanicznego zachowania strony – jest impulsywny, nerwowy w swoich reakcjach. Charakterystyczne jest też to, że skala negatywnych opinii o pozwanej spółce rosła w toku niniejszego procesu, co zresztą znalazło wyraz w dziesięciokrotnym zwiększeniu ostatecznie sumy dochodzonej z tytułu zadośćuczynienia (z kwoty 2.000 zł do 20.000 zł). To zdaniem Sądu świadczy o reagowaniu powoda na przebieg niniejszy proces, jako źródle kolejnych roszeń. Wszystko powyższe zdaniem Sądu składa się na sytuację szczególną, objętą normą z art. 102 k.p.c.